

Dr hab. Radosław Olszewski, prof. UŁ
Katedra Postępowania Karnego i Kryminalistyki
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Łódzki

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Huberta Kocura
„Analiza dogmatycznoprawna e-czynności procesowych
w polskim prawie karnym procesowym”**

I. Postępowanie karne osadzone jest w realiach społecznych, dlatego normujące je rozwiązania powinny odpowiadać na współczesne wyzwania, w tym związane z rozwojem technologicznym. Z jednej strony za naturalne i w pełni pożądane należy uznać wykorzystywanie w procesie karnym nowych możliwości, skoro pozwalają one na usprawnienie i przyspieszenie przebiegu procesu, tworząc warunki dla ułatwienia wykonywania czynności przez jego uczestników. Z drugiej zaś niezwykle istotna jest ocena, na ile sięganie po te możliwości daje pogodzić się z zasadami procesowymi, gwarancjami jego uczestników i kolizjami dóbr. Są to pytania o uniwersalnym charakterze, na które odpowiedzi odnoszą się do kwestii ukształtowania modelu procesu karnego w sposób pozwalający na realizację jego celów, co powinno nastąpić w należytej oprawie normatywnej, uwzględniającej i pozwalającej na realizację założeń rzetelnego procesu karnego.

Potrzeby i regulacje w tej perspektywie w znacznym stopniu związane były z pandemią COVID-19, choć należy odnotować, że już wcześniej zostały wprowadzane do Kodeksu postępowania karnego rozwiązania zakładające

wykorzystanie rozwoju technologicznego w odniesieniu do niektórych czynności, choćby prowadzenia postępowania przyspieszonego, którego zdalna postać pojawiła się w 2011 r.

Problematyka podjęta przez Pana Huberta Kocura niewątpliwie zasługuje zatem na omówienie w rozprawie doktorskiej. Obejmuje ona sprawy ważne, będące przedmiotem ocen *de lege lata* i wyzwań *de lege ferenda*. Wybór tematu rozprawy doktorskiej jawi się jako istotny i zasługujący na analizę. Podjęte zagadnienia zasługują na omówienie tym bardziej, że jeszcze do niedawna nie były one przedmiotem zbyt licznych badań naukowych. Takie opracowanie jest przy tym potrzebne tak dla teorii, jak i praktyki procesu karnego.

II. Rozprawę doktorską tworzy pięć rozdziałów, wstęp i zakończenie. Liczy ona 272 strony, obejmujące 231 stron części merytorycznej, a ponadto wykazy tradycyjnych i elektronicznych źródeł, orzecznictwa, aktów prawnych, tabel i ilustracji, a także streszczenia w języku polskim i angielskim.

Rozpoczynający pracę rozdział „Informatyzacja postępowania karnego – technologiczne tło e-czynności procesowych” zawiera w pierwszej części prezentację pojęć związanych z technologicznymi zmianami zachodzącymi w wymiarze sprawiedliwości. Następnie zostały wskazane korzyści dla procesu karnego wynikające z informatyzacji, tj. ograniczenie kosztów wymiaru sprawiedliwości, zwiększenie jego dostępności dla osób z niepełnosprawnościami oraz osób wykluczonych, jak to ujął Autor, „transportowo”. W ostatniej części tego rozdziału zostały natomiast przedstawione zagrożenia dla postępowania karnego wynikające z informatyzacji, a więc ograniczenie prawa do sądu dla osób wykluczonych

cyfrowo, zagadnienia dotyczące cyberprzestępczości oraz problemy techniczne związane z funkcjonowaniem urządzeń elektronicznych.

W drugim rozdziale Doktorant wprowadził czytelników w zagadnienia e-czynności procesowych, rozpoczynając od zdefiniowania pojęcia konwencjonalnych czynności procesowych, po czym przedstawił ich, opartą na różnych kryteriach, klasyfikację. Następnie zajął się problematyką istoty i charakteru e-czynności, w pierwszej kolejności wskazując argumenty przemawiające za ich wyodrębnieniem w postępowaniu karnym. Autor przedstawił tu również rolę internetu oraz wskazał, jakie urządzenia elektroniczne mogą być wykorzystywane do dokonywania e-czynności procesowych. W ostatnich dwóch jednostkach redakcyjnych tego rozdziału zdefiniował je oraz określił ich relacje do zwykłych czynności procesowych. Przez e-czynności Autor rozumie „działania uczestnika podejmowane w formie elektronicznej (z wykorzystaniem urządzeń elektronicznych), wywołujące skutki przewidziane przez prawo karne procesowe” (s. 83). Wydaje się wszak, że kwestie te powinny zostać umieszczone wcześniej, po zaprezentowaniu klasyfikacji zwykłych czynności procesowych, a przed rozważaniami na temat narzędzi i internetu.

Trzeci rozdział dotyczy problematyki podmiotowych i modalnych uwarunkowań e-czynności procesowych. Doktorant najpierw przedstawił ich podmiotowy zakres, następnie kwestię zdolności do e-czynności procesowych i legitymację do ich wykonywania. W dalszej kolejności omówił zaś w tej perspektywie sytuację uczestników postępowania karnego: organów, pomocników organów procesowych, stron i ich przedstawicieli, a także, zaskakująco w kontekście nazwania wskazanych tam podmiotów – pomocników stron procesowych. Lektura tego podrozdziału wskazuje, że Doktorant miał na myśli obrońcę i pełnomocnika, jednak

ci uczestnicy mają status przedstawicieli procesowych stron (w pewnych przypadkach, patrząc w ujęciu procesu karnego *sensu largo*, także *quasi*-stron, stron szczególnych i innych uczestników postępowania). Zabrakło tu natomiast uwzględnienia przedstawiciela ustawowego. Ostatni fragment dotyczy zaś osobowych źródeł dowodowych.

Druga część tego rozdziału została poświęcona zagadnieniom formy, miejsca, czasu oraz języka e-czynności procesowych, a także ich utrwalaniu w postaci protokołu, notatki służbowej (Kodeks posługuje się pojęciem urzędowej), stenogramu oraz sposobów rejestracji obrazu lub dźwięku.

Czwarta część pracy zawiera oceny wybranych e-czynności procesowych w świetle zasad procesu karnego. Treść tego rozdziału opiera się sekwencji stadiów procesowych, z uwzględnieniem czynności, które mogą być wykonywane w ich toku. Tak więc najpierw zostały omówione e-czynności w postępowaniu przygotowawczym, następnie jurysdykcyjnym, w toku rozprawy hybrydowej, w której wyodrębniono wywołanie sprawy, następnie e-czynność przesłuchania oskarżonego oraz przesłuchanie świadka oraz biegłego. Ostatnia jednostka redakcyjna została poświęcona e-doręczeniom za pośrednictwem portalu informacyjnego.

Ostatni rozdział zawiera oceny dotyczące tendencji rozwojowych i propozycji wykorzystania e-czynności procesowych. Doktorant pochylił się tutaj nad kwestiami elektronicznego uwierzytelniania e-czynności procesowych, zmianami w zakresie utrwalania ich przebiegu, elektronicznych akt sprawy karnej oraz wyodrębnieniem zasady procesowej poświęconej e-czynnościom procesowym, przedstawiając propozycje w tym zakresie.

III. Pan Hubert Kocur sięgnął w swojej pracy po 157 tradycyjnych źródeł naukowych (w wykazie jest 158, ale monografia Profesora Krzysztofa

Woźniewskiego dotycząca prawidłowości czynności procesowych z 2010 r. została ujęta dwukrotnie) oraz 105 elektronicznych, 31 judykatów, w tym: 3 wyroki Trybunału Konstytucyjnego, 5 wyroków i 14 postanowień Sądu Najwyższego, 10 orzeczeń sądów apelacyjnych, a także 40 aktów prawnych.

Należy wszak wskazać, że Autor powinien wykorzystywać najnowsze wydania podręczników, tak zważywszy na zasady cytowania, jak przede wszystkim ze względu na materię analizowaną w dysertacji, odnośnie do której regulacje i, co naturalne, uwzględniające je publikacje pojawiały się w kolejnych edycjach.

Zabrakło również sięgnięcia po orzecznictwo europejskie. Doktorant co prawda odwoływał się do niego, ale jedynie we wtórny sposób, poprzez przytaczanie poglądów Autorów opierających swoją argumentację na tych judykatach.

IV. Pan Hubert Kocur zadeklarował jako hipotezę swojej pracy, że „zmiany w prawie karnym procesowym odnoszące się do możliwości przeprowadzania niektórych czynności procesowych na odległość z wykorzystaniem urządzeń technicznych zapewniających jednoczesny, bezpośredni przekaz obrazu i dźwięku (urządzeń elektronicznych), wykreowały nowy rodzaj czynności procesowych, które powinny być, z uwagi na swoją odrębność finansową, nazywane e-czynnościami procesowymi” (s. 16). Doktorant w zakończeniu powtórzył definicję e-czynności ze strony 83, ponadto sformułował postulaty *de lege ferenda*. Lektura ich pozostawia jednak niedosyt, bowiem kwestie te nie zostały rozwinięte i w przekonujący sposób umotywowane, czego przykładem jest choćby pierwszy z nich, dotyczący uznania przez organ procesowy istnienia dwóch modeli, jednolitego oraz mieszanego, udziału obrońców w e-czynnościach, aby nie ograniczać prawa oskarżonego do obrony

w ujęciu formalnym. Myśl ta nie została jednak rozwinięta; zabrakło wskazania, na czym miałyby polegać realizacja tego założenia.

V. Oceniając rozprawę doktorską, w pierwszej kolejności należy podkreślić znaczenie i poziom przygotowania pierwszego rozdziału, w którym Autor w przystępny sposób przedstawił zagadnienia terminologiczne i technologiczne, co zważywszy na temat dysertacji było niezbędne i miało podstawowe znaczenie. Za wartościowe należy również uznać omówienie korzyści i zagrożeń dla postępowania karnego, jakie związane są z informatyzacją. Lektura pracy dowodzi, że Autor swobodnie porusza się w świecie technologii informatycznych, w sprawny sposób wykorzystując tę wiedzę do analizowania konstrukcji normatywnych. Ten rozdział ma w istocie zakres przedmiotowy wykraczający poza jurystyczny, czego dowodem jest np. omówienie pojęcia osób z niepełnosprawnościami czy dostępności wymiaru sprawiedliwości. Nadało to pracy szerszy kontekst, co, biorąc pod uwagę możliwości zdalnego procedowania, należy uznać za zasadne i ważne w odniesieniu do praw i interesów uczestników postępowania karnego.

Niezwykle interesująca jest również część ostatniego rozdziału, w której Pan Hubert Kocur w pogłębiony sposób przyjrzał się zgłaszanym przez przedstawicieli doktryny propozycjom wyodrębnienia zasady, potencjalnie nazywanej zasadą informatyzacji czy cyfryzacji. Piszący te słowa podziela krytyczne stanowisko o braku podstaw do utworzenia takiej zasady, które Autor w przekonujący sposób uargumentował. Warto dodać, że takie próby można oceniać również przez pryzmat toczącej się od lat dyskusji na temat tego, czy występują jeden czy dwa model postępowania karnego. Pierwsza opcja jest zdecydowanie bardziej racjonalna.

Z drugiej zaś strony należy wskazać na niezbyt czytelny układ rozdziału czwartego. Intencja Autora wydaje się być jasna – przedstawienie poszczególnych e-czynności procesowych w kolejnych stadiach procesu karnego, poprzez prezentację najpierw ich rozwiązań normatywno–technicznych, a następnie dokonanie oceny tych czynności w świetle zasad procesowych. Choć pomysł ten wydaje się ciekawy, to jednak jego realizacja już taka nie jest. Powstaje pytanie o dobór czynności omówionych w tym rozdziale, ale przede wszystkim należy wskazać, że ocena zasad w odniesieniu do kolejno omawianych czynności jest dość ogólnikowa, a przy tym powtarzalna. Wydaje się, że lepszym rozwiązaniem byłoby dokonanie analizy zasad odnośnie do wszystkich ujętych tu konstrukcji, ale w pogłębiony sposób, odwołujący się przy tym do kwestii modelowych. Warto byłoby także ująć tu zagadnienia kolizji dóbr, bowiem analiza gwarancji uczestników i wzajemnych ich relacji stanowi węzłowe zagadnienie dla oceny dopuszczalności i sposobów stosowania e-czynności procesowych.

VI. Całość rozprawy doktorskiej stanowi opracowanie dotyczące zagadnień nabierających w ostatnich latach szczególnego znaczenia, związanych z rozwojem technologicznym „wkraczającym” do postępowania karnego. Rodzi to konieczność częściowego zredefiniowania występujących tam pojęć i wprowadzeniem zmian regulacji tradycyjnych instytucji, wprowadzenia nowych oraz zaproponowania ich ocen i sposobów interpretacji. Pan Hubert Kocur dostrzegł te złożone uwarunkowania, prezentując opracowanie poświęcone tej wciąż rozwijającej się materii. Lektura dysertacji przekonuje, że miał autorską koncepcję opracowania i starał się ją zrealizować.

Doktorant rozważał również praktyczne uwarunkowania badanych instytucji. Należy podkreślić i docenić tę sferę, jako że jawi

się ona jako zasadnicza w perspektywie analizy prowadzonej w pracy. Warto przy tym podkreślić, że rozprawa pobudza do refleksji, stając się częścią dyskursu naukowego dotyczącego kierunków rozwoju procesu karnego.

VII. Strona formalna dysertacji jest prawidłowa; Autor rzetelnie powoływał źródła naukowe, właściwie dokumentując to w przypisach i następnie w bibliografii.

Należyty jest także poziom języka prawniczego i aparat pojęciowy używany w pracy. Warto podkreślić, że opracowanie zostało przygotowane poprawną, a przy tym wartką polszczyzną.

VIII. Konkludując, przedłożone opracowanie stanowi samodzielne i oryginalne opracowanie zagadnień mających istotne znaczenie dla nauki i praktyki postępowania karnego. Zgłoszone uwagi nie obniżają pozytywnej oceny dysertacji. Biorąc powyższe pod uwagę wyrażam przekonanie, że przedstawiona przez mgr. Huberta Kocura rozprawa doktorska pt: „Analiza dogmatycznoprawna e-czynności procesowych w polskim prawie karnym procesowym” odpowiada wymogom określonym w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jednolity: Dz.U. z 2024 r., poz. 1571 ze zm.), stawianym rozprawom doktorskim i uzasadnia podjęcie dalszych czynności zmierzających do nadania Autorowi stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki prawne.

R. Olszewski

Łódź, dnia 22 stycznia 2025 r.

dr hab. Radosław Olszewski, prof. UŁ